

Protokół nr 30/12
z posiedzenia Komisji Finansów i Skarbu Miasta
w dniu 26 października 2012 roku

Na ogólną liczbę 17 członków w posiedzeniu uczestniczyło 13 zgodnie z listą obecności

W posiedzeniu nie uczestniczyli:

1. Jan Bajno
2. Witold Chłudziński
3. Mariusz Chrzanowski
4. Alicja Gołaszewska

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z 29 posiedzenia.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ZB w Łomży /druk nr 400, 400A/.
3. Zaopiniowanie projektu uchwał:
 - a) w sprawie określenia stawek podatków od nieruchomości na 2013 rok /druk nr 398, 398A/
 - b) w sprawie opłaty od posiadania psów, terminów płatności oraz zwolnień na 2013 r. /druk nr 398, 398B/
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 /druk nr 401, 401A/
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 - 2024 /druk nr 402, 402/1, 402B/
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia procedury opracowania i uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu /druk nr 399, 399A/
6. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Alicja Konopka - Przewodnicząca Komisji.

Poprosiła następnie o uwagi do proponowanego porządku, proponując równocześnie przeniesienie pkt –u 6 na pkt 2, pozostałe punkty otrzymałyby kolejną numerację.

Komisja nie zgłosiła uwag do propozycji i jednogłośnie 11 głosami za przyjęła porządek, jak wyżej.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do protokołu z 29 posiedzenia.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu Nr 29/12 i przyjęli go 10 głosami za, jednogłośnie.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wprowadzając do tematu poinformował Komisję, że Dyrektor MPK - Bogusław Szczech pełni nadal tą funkcję, ponieważ złożona przez niego rezygnacja w dniu protestu została przez niego wycofana. W chwili obecnej Dyrektor przebywa na zwolnieniu lekarskim, które kończy się 29 października. Dodał, że wręczył mu kartę urlopową za zaległy urlop od dnia 26 10 do 23.11. zauważył następnie, że powrót do pracy będzie praktycznie na czas przekazania następcy spraw. Za urlop tegoroczny, który ma zaplanowany na grudzień należy wypłacić ekwiwalent. Wyjaśnił, że Dyrektor Szczech udzielił pełnomocnictwa Januszowi Nowakowskiemu we wszystkich sprawach merytorycznych, jak i kadrowych. Pełnomocnictwa były potrzebna, ponieważ Pan Kosakowski przebywał na zwolnieniu lekarskim. Dodał, że gdyby Pan Kosakowski nadal przebywał na zwolnieniu, czy też na urlopie, wówczas funkcję Dyrektora na mocy pełnomocnictw obecnego dyrektora pełni Janusz Nowakowski.

Poinformował następnie, że Radny Janusz Nowakowski na dyrektora zostanie powołany z dniem 1 grudnia na czas nieokreślony. Ten okres odpowiada i Januszowi Nowakowskiemu, który musi mieć czas na uregulowanie swoich zobowiązań i jemu. Ponadto zwrócił się do Z-cy Dyrektora - Pana Kosakowskiego i Głównej Księgowej aby w tym okresie do końca listopada wszystkie decyzje, które będą podejmowane, były konsultowane i uzgadniane z Januszem Nowakowskim. Dodał, że jest to również czas na spotkania z załogą, związkami zawodowymi. Wyjaśnił, że on w tych spotkaniach nie uczestniczył, aby załoga nie pomyślała i nie odebrała, że Prezydent narzuca określone rozwiązania. Prosił związki zawodowe aby te propozycje wyszły od załogi i ma nadzieję, że nie dojdzie do sytuacji, że to on będzie musiał podejmować decyzje dotyczące funkcjonowania tego przedsiębiorstwa. O ile wie taki dialog przez Janusza Nowakowskiego, Z-cę Dyrektora i Główną Księgową został podjęty.

W związku z powyższym w dniu dzisiejszym zwraca się do Komisji, a na sesji będzie zwracał się do Rady, aby na dzień dzisiejszy dać czas na przygotowanie określonych rozwiązań, aby w dniu dzisiejszym poprzez dyskusję publiczną nie „usztynić załogi” i nie wprowadzali niepotrzebnych niepokojów. Dodał, że jest umówiony z Januszem Nowakowskim, że zanim wręczy mu powołanie na dyrektora, to zaprezentuje on wszystkie elementy dotyczące i uzgodnione z załogą. Poinformował, że we wszystkich rozmowach ze związkami zawodowymi, które przez ostatnie dwa miesiące prowadził uczestniczył Przewodniczący struktur miejskiej NSZZ „Solidarność” radny Henryk Piekarski.

Elżbieta Zyskowska – Gł. Księgowa zabierając głos stwierdziła, że w związku ze zmianą ilości przejechanych w stosunku do planu konieczne było ustalenie nowej stawki. To, że nie są wykonane wozokilometry spowodowane jest tym, że w momencie tworzenia planu były założenia, że będą uruchomione dwie nowe linie; do Zbójnej i Pęzy. W trakcie roku budżetowego okazało się, że sytuacja finansowa jest ciężka, w związku z tym na bieżąco były sprawdzane linie i te nierentowne były zawieszane, i tak nie funkcjonuje linia nr 17, w Nowy Rok linie miały kursować rozkładem świątecznym, a uruchomiono tylko pojedyncze kursy. W okresie wakacji również niektóre kursy były zdejmowane. Nie są w stanie wykonać tych zaplanowanych kilometrów. Gdyby przeliczyć kilometry niewykonane ustaloną

stawką 2,96, to przedsiębiorstwo musiałoby zwrócić 470 tys. zł dotacji. Kwota dotacji to poniesione koszty minus uzyskane wpływy i ta różnica jest dzielona przez ilość wozokilometrów. Gdy została ona podzielona przez ilość planowanych 1.632.169 wozokilometrów, to stawka wyniosła 2,96, jeżeli zostanie to przeliczone na kilometry skorygowane 1.471.950 to wychodzi stawka 3,30 i jest wynikiem tych nie wykonanych kilometrów. Odnośnie dotacji wyjaśniła, że została zwiększona o 32.435 zł, ale wynikało to z wyliczeń; koszty minus przychody.

Radna Bernadeta Krynicka poprosiła o wyjaśnienie, ile będzie kosztował jeden wozokilometr po zmianie. Zwróciła uwagę, że z analizy ekonomicznej działalności MPK wyczytała, że koszt jednego wozokilometra to 5,17 zł.

Elżbieta Zyskowska – Gł. Księgowa wyjaśniła, że teraz będzie 5,60 zł. Podkreśliła, że jest to wysokość łącznie z dotacją i będzie obowiązywał na koniec roku.

Radna Bernadeta Krynicka kontynuując wypowiedź zwracając się do Prezydenta zauważyła, że radni posiadają dobrze przygotowany przez pracowników Urzędu materiał, w którym wykazano słabe punkty przedsiębiorstwa, a ona z mediów dowiaduje się, że zwolnień nie będzie, nie będzie redukcji. Zmniejsza się ilość linii, ogranicza się wszystko, jest mniej pracy, a ci sami ludzie zostają. Uważa, że zbyt późno w przedsiębiorstwie tym „robi się porządek”, chociaż jej zdaniem nie jest to porządek, ale dalsze „pchanie tam pieniędzy”, aby utrzymać dotychczasowy stan. Zauważyła, że zakupiono nowe autobusy, a w warsztacie pracują ci sami ludzie. Jak ma to wszystko funkcjonować. Zauważyła, że są to środki publiczne i należy je wydawać racjonalnie. Jak Rada ma podejmować decyzje w tej sprawie, gdy nie wie, co się tam zmieni. Zauważyła, że na poprzedniej sesji Rada przekazała środki na wiaty, a w mediach Prezydent wypowiada się, że te środki poszły na pobyty. Pyta czy Prezydent ma prawo zmienić przeznaczenie tych pieniędzy. Zauważyła, że w planowanej poprawce do budżetu znów są środki dla MPK. Uważa ponadto, że zachowanie Przewodniczącego związku zawodowego Bobowskiego było niepoważne.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając radnej Krynickiej zauważył, że w MPK do dnia dzisiejszego funkcjonuje dyrekcja i on nie decyduje o sposobie wydawania pieniędzy przez zakład. Nie podejmował więc żadnej decyzji o przeznaczeniu tych środków na inny cel. Zwrócił następnie uwagę, że prosił w pierwszym wystąpieniu, aby dać czas przedsiębiorstwu na przygotowanie i przedstawienie w pierwszej kolejności Radzie programu naprawczego. Poinformował następnie radną, że na spotkaniu z KZ Solidarności, to związku zawodowe same już wytypowały stanowiska, które powinny ulec redukcji. Jeszcze raz prosi o zrozumienie i dać szansę na przygotowanie takiego programu. Zauważył, że on za dyrektora nie będzie decydował i budował struktury przedsiębiorstwa. Dodał, że na dyrektora wybrał Janusza Nowakowskiego ponieważ zna to przedsiębiorstwo i ma wizję rozwoju.

Radny Henryk Piekarski zapierając głos stwierdził, że podziela opinię Prezydenta i wiąże ogromne nadzieje z osoba nowego dyrektora Janusza Nowakowskiego, uważa bowiem, że jest osoba merytoryczną i jest spokojny o to, co się tam wydarzy. Będzie czekał na program, który nowy dyrektor przygotowuje. Potwierdził, to co mówił Prezydent, że po burzliwej dyskusji związku zawodowe zaproponowały bardzo racjonalne oszczędności, nawet osobowe. W wyniku tej dyskusji rezygnację z przewodniczącego związku złożył Mirosław Bobowski. W chwili obecnej największy ciężar spada na dyrektora elekta i wszyscy czekają na

propozycje rozwiązań uzdrowienia przedsiębiorstwa. Poprosił następnie o odpowiedź, jaka jest cena wozokilometra w Białymstoku, Ostrołęce i Suwałkach.

Radny Janusz Nowakowski zabierając głos stwierdził, że zgadza się z tym, iż radni powinni otrzymać informację, czy przeznaczane przez nią środki na komunikację miejską są wydatkowane efektywnie. Odpowiadając następnie radnej Krynickiej zauważył, że materiał, na który powołuje się radna na chwilę obecna jest już nieaktualny, gdyż jest to stan na koniec 2011 roku. W chwili obecnej sytuacja diametralnie się zmieniła. Dodał, że posiadają dane, które obrazują stan komunikacji miejskiej w skali całego kraju za 6 miesięcy 2012 r. Faktycznie radna Krynicka ma rację podając stawkę wozokilometra, ponieważ tak naprawdę stawka wozokilometra najbardziej obrazuje, jakie są globalne koszty w firmie, ile kosztuje kilometr przewozu, bo jest to najważniejszy wskaźnik, który pokazuje, czy w firmie efektywnie się gospodaruje. Następną stroną, ile dostaje się z budżetu miasta na pokrycie kosztów, ile jest biletów, to kwestia wewnętrznej polityki Prezydenta i Rady i dyrekcji. W dużym zakresie zależy to od tych poszczególnych organów. Poinformował następnie, że na koniec półrocza 2012 r. MPK Łomża - stawka wozokilometra 5,20, Siedlce – 7.06; Ełk i Ostrołęka – 5,57 i 5,97; Ciechanów – 5,31. Stawka Łomża za I półrocze 2012 r. była najniższa. Biorąc pod uwagę wniosek, który został skierowany przez przedsiębiorstwo do Prezydenta, a Prezydenta do Rady, to planowane koszty w granicach miasta na koniec 2012 r. to 8.157.014 zł, natomiast ilość planowanych wozokilometrów to 1.471.950, co oznacza, że stawka wyniesie 5,50 zł. Jeżeli Rada to zaakceptuje, to stawka przedsiębiorstwa będzie jedna z najniższych, bo 5,50. Podkreślił, że materiał przygotowywany na koniec 2011 roku zbiegł się w niefortunnym okresie, jako przykład podał zakup nowych autobusów, gdzie skumulowało się, że przyszły nowe autobusy i na początku zostały jeszcze wszystkie stare, które z czasem były wycofywane. Wskaźnik statystyczny wyszedł więc taki, a nie inny.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos zwrócił uwagę, że Prezydent prosi radnych o czas na rozwiązanie problemów w MPK i faktycznie ten czas ma znaczenie. Jego zdaniem należałoby zadać pytanie, czy sprawa nie powinna zbliżać się ku rozwiązaniu. Zauważył, że radni o sprawie dowiedzieli się w maju, a chwili obecnej jest już końcówka października. Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta dotyczącej przejścia dyrektora Szczecha na emeryturę pyta, jak było możliwe, że dyrektor wiedząc o przejściu na emeryturę w listopadzie zaplanował urlop na grudzień.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wyjaśnił, że plan urlopu złożył wcześniej, wystąpił do niego z wnioskiem o przedłużenie pracy na rok 2013, on na to nie wyraził zgody. dodał, że nie wiedział, na kiedy dyrektor Szczech zaplanował urlop, gdy rozmawiał z nim, że z dniem 29 listopada b.r. przechodzi na emeryturę.

Radny Janusz Mieczkowski kontynuując wypowiedź zwrócił uwagę, że z materiału, który radni dzięki uprzejmości Prezydenta otrzymali wynika, że celem przedsiębiorstwa powinno być zwiększenie dostępności i zasięgu komunikacji, a tymczasem ten zasięg i dostępność są zmniejszane. Zauważył, że liczba wozokilometrów spada, a koszty rosną. Jeżeli miasto dołoży w chwili obecnej kolejne 290 tys. zł, to tym samym zwiększa koszty. Prosi o wyjaśnienie, czy planowane są jakieś oszczędności, czy tylko będzie następowało zwiększanie kosztów. Poprosił również o odpowiedź, czy nadal są dokonywane wypłaty z tyt. oszczędności paliwa. Jeżeli zaś chodzi o sytuację kadrową, to uważa, że w firmie powinien być jeden szef i podejmować decyzje. Jeżeli więc obecny Z-ca Dyrektora Kosakowski konsultuje sprawy z Januszem Nowakowskim, to robi to z własnej woli. Kończąc stwierdził, że

nie jest pewien, czy dobrym, rozwiązaniem jest celowe i świadome zwiększanie kosztów, bez jakichkolwiek działań organizacyjnych, oszczędnościowych. Uważa, że radni przed podjęciem w dniu dzisiejszym decyzji powinni znać przewidywany plan działania.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odnosząc się do wypowiedzi radnego zauważył, że we wcześniejszej wypowiedzi mówił, iż zwrócił się z prośbą o konsultowanie działań z Januszem Nowakowskim. Dodał, że zdaje sobie sprawę, że czekanie, iż ktoś sam się oddolnie zreformuje jest iluzją i podzieliłby zdanie radnego, gdyby nie wiedział, z jakimi inicjatywami i nad jakimi rozwiązaniami pracuje zespół na czele z Januszem Nowakowskim. Prosił tylko, aby przez swoją nadgorliwość i chęć poznania wszystkich szczegółów i upublicznienia ich, nie spowodowali, że załoga stanie kontra. Wówczas pojawią się problemy. Zauważył, że wypadła linia do Zbójnej, która była wpisana w projekcie, przy pozyskiwaniu środków unijnych na zakup autobusów. Musieli tą kwestię skorygować, ponieważ droga do Zbójnej nie odpowiada parametrom, aby kursowała tam Scania, czy Volvo. Dlatego też zwrócili się do Marszałka o korektę i Marszałek to uwzględnił. Droga będzie modernizowana w roku przyszłym i wówczas linia zostanie uruchomiona. Jeżeli chodzi o drugą linię do Galerii Narew, to miała zostać otwarta Castorama, niestety nic tam się nie dzieje, nie jest zasadne puszczanie tam autobusu. Jeżeli chodzi o oszczędności paliwa, to pierwsze kroki zostały już poczynione i obniżono te oszczędności „płatne”. Zwrócił uwagę, że miasto odpowiada za komunikację miejską, ale zgadza się, że pewne kwestie należy uporządkować, również układ zbiorowy, ale są to sprawy, których sam podejmować nie może. Dlatego też prosił o czas.

Janusz Nowakowski zabierając głos zauważył, że wszyscy go znają i wiedzą, że jest pragmatykiem i nie pchałby się tam, gdzie nie widziałby możliwości naprawienia i pewnych reorganizacji, które usprawnią pracę MPK tak, żeby zadowolony był przede wszystkim pasażer. Podkreślił, że on widzi duży potencjał w załodze i uważa, że przy pomocy Skarbnik i Prezydenta jak również Rady uda się to zrobić. Uważa, że nie będzie żadnego problemu z załogą. Odbył bowiem wiele spotkań z załogą i związkami, również na temat układu zbiorowego i przywilejów. Dodał, że efekty tych ograniczeń będą w 2013 roku, ponieważ w tym roku będzie ciężko to uzyskać ze względu na to, że wymaga to całej procedury, uchwalenia i zatwierdzenia układu zbiorowego.

Odnosząc się do kwestii zarządzania firmą stwierdził, że funkcje dyrektora wyobraża sobie tak. Dyrektor zarządza jednoosobowo, co oznacza, że dyrektor podejmuje decyzje w oparciu o konsultacje, rozmowy, ale ostatecznie decyzje podejmuje sam.

Dodał, że wspólnie z załogą zrezygnowali z osobowego samochodu służbowego, co daje oszczędności ok. 10 tys. zł, a nie wpłynie to na funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

Kontynuując wyjaśnił, że poinformował załogę, że jeżeli osoba, która posiada uprawnienia osób niepełnosprawnych, przyniesie takie zaświadczenie, wówczas będą mniejsze odpisy do PFRON. W chwili obecnej w związku z nie zatrudnieniem osób niepełnosprawnych, przedsiębiorstwo płaciło PFRON. Część pracowników stara się o zaświadczenia o niepełnosprawności i na dzień dzisiejszy są już oszczędności. Natomiast na rok 2013 planują, że w ogóle nie będą płacili, a są to duże pieniądze.

Odnosząc się do kwestii współpracy z innymi gminami przypomniał, że do tej pory zasada była taka, że komunikacja miejska może funkcjonować na terenie gmin ościennych pod warunkiem, że miasto nie będzie do tego dokładało. W chwili

obecnej, po oficjalnych pismach, które zostało skierowane do wójtów i burmistrzów jest umówiony ze wszystkimi wójtami i burmistrzami, których to dotyczy, na umówienie zasad finansowania tam, gdzie to już problem, ponieważ nie ma wystarczającej liczby pasażerów. Zanim dojdzie do decyzji o likwidacji linii, najpierw uzgodnią z wójtem, burmistrzem jak ta linia ma funkcjonować, aby była jak najbliżej mieszkańca i jeżeli nie uda się spowodować takiego napełnienia, aby koszty się zwróciły, kolejnym działaniem będzie to, że wójt będzie podejmował próbę dofinansowania. Będzie musiał przekonać radę gminy, jeżeli będzie chciał utrzymać te linie. Jeżeli wójt sobie nie poradzi, wówczas będą prowadzone bezpośrednie rozmowy z mieszkańcami, jak w przypadku Niwkowa, gdzie mieszkańcy, aby autobus do nich dojeżdżał wpłacili taką kwotę, poprzez zakup biletów, aby koszty się zwróciły i pewna kwota została w MPK. Były to rozmowy na szczeblu MPK i konkretny pasażer. Zwrócił uwagę, że są różne możliwości dotarcia do mieszkańca. Nie tylko poprzez oficjalne pisma z wójtem, burmistrzem, ale można bezpośrednio rozmawiać z pasażerem. Zanim linie któreś będą likwidowane, trzeba dokładnie sprawdzić i w chwili obecnej jest to analizowane jak wygląda praca przewozowa na poszczególnych liniach. Stąd też kwestie modyfikacji linii pod rzeczywiste potrzeby mieszkańców. Podziękował za wszystkie wnioski jakie były składane przez radnych w tym zakresie. Niektóre w chwili obecnej udało się rozpatrzyć pozytywnie i będą nadal starali się, aby komunikacje dostosować do potrzeb pasażera. Jeżeli pasażer będzie zadowolony, to będzie korzystał z komunikacji miejskiej, co z kolei zwiększy wpływy. Wyjaśnił, że pomysł taki był realizowany latem, kiedy to uruchomiono linie na plażę miejską, a obecnie uruchomiono linie specjalną, która 1 listopada będzie łączyła wszystkie cmentarze. Było też hasło linii marketowej, co wiąże się z tym, że nie zrealizowali pełnego zakresu wozokilometrów na rok 2012. Z doniesień prasowych i medialnych wynikało, że markety będą i taka linia miała być. Została uruchomiona nawet linia nr 17 pod tym kątem, ale okazało się, że nikt ta linia prawie nie jeździ, ponieważ nie ma marketów. Działanie to zostanie wprowadzone w odniesieniu do galerii Veneda, która będzie otwarta w marcu stąd też rozmowy.

Dodał, że rozmawiano również o redukcjach zatrudnienia w innym kontekście niż zwolnienia, ale okazało się, że 3 osoby trzeba było zwolnić.

Kolejnym elementem, który wiąże się z kosztami, to koszt paliwa. Wyjaśnił, że od pewnego czasu normy na paliwa są zmniejszane, ale jego zdaniem i jest to praktykowane w wielu firmach przewozowych, odchodzi się od limitów, a rozlicza się kierowców wg faktycznego zużycia paliwa, ale musi być tak przygotowany system, aby to rozliczenie było adekwatne do faktycznego zużycia. Są do tego przygotowani, biorąc pod uwagę same autobusy jak i monitoring. Podkreślił, że nie chodzi o „łapanie złodzieja”, bo takich nie ma, ale o to, aby wszyscy czuli się bezpiecznie i nie byli posądżani o coś, czego nie zrobili.

Dodał, że przygotowuje również pakiet, który usprawni organizację na styku, tj. chodzi o przygotowanie jasnego finansowania komunikacji miejskiej. Zauważył, że w chwili obecnej jest trochę zamieszania, ponieważ funkcjonują trzy ustawy: o finansach publicznych, o transporcie zbiorowym i te ustawy przez to, że są zakładem budżetowym powodują zamieszanie i może się okazać, że mimo różnych negatywnych historii trzeba będzie zakład budżetowy zamienić w spółkę i będzie to w interesie i załogi i pasażera i miasta, aby były jasne zasady finansowania i aby zakład miał możliwość zarobkowania.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że radni mają obawy, czy dyrektor faktycznie odejdzie na emeryturę.

Prezydent Mieczysław Czerniawski jeszcze raz podkreślił, że z dniem 29 listopada rozwiązuje umowę o pracę z Dyrektorem Szczechem, jeżeli będzie na zwolnieniach lekarskich, wówczas będzie korzystał z ZUS. Z dniem 1 grudnia na dyrektora na czas nieokreślony powołuje Janusza Nowakowskiego.

Radna Bernadeta Krynicka odnosząc się do stwierdzenia radnego Nowakowskiego, że analiza jest nieaktualna zauważyła, że w analizie podane jest 32 autobusy. Jeżeli chodzi o stwierdzenia w prasie na temat „paliwożernych Scanii” zauważyła, że takie stwierdzenia poszły ze strony dyrekcji, a nie radnych.

Poprosiła o informację, czy układ zbiorowy będzie zmieniony i na ile.

Radny Janusz Nowakowski odpowiadając zwrócił uwagę, że mówił, iż jest protokół dodatkowy, które pewne przywileje już wyrzucił. Dodał, że załoga jest świadoma, że pewne przywileje to przeżytek i tak na dobra sprawę bardziej na początek zależało mu, aby wszystkich przekonać do tego, że obrona pewnych kwestii za wszelką cenę jest nie na miejscu. Pracownicy rozumieją i zgodzili się, aby rodziny wykreślić z przejazdów ulgowych, ale działa to we dwie. Zwrócił uwagę, że są również ulgi przyjęte przez Radę, dotyczące osób powyżej 70 roku życia. Może się okazać, że podobnie jak w innych miastach, z powodu złej sytuacji finansowej, należy do tego powrócić i pomyśleć o ulgach nie w 100 % , ale być może w 90 % , czy 75 % . Taką propozycję rozważają i przygotowuje taki pakiet. Jeszcze raz podkreślił, że załoga jest świadoma, że aby cokolwiek wymagać, trzeba dać coś z siebie. On natomiast zapewnił, że zrobi wszystko, aby przekonać Prezydenta i radnych, że jeżeli załoga będzie podchodziła pragmatycznie to „nikt nie rzuci kamieniem”, ale trzeba pokazać, że coś się robi.

Elżbieta Zyskowska – Gł. Księgowa poinformowała, że efekty dodatkowego protokołu, który został podpisany w roku 2013 przyniosą oszczędności w wysokości ok. 150 tys. zł. Ulega skreśleniu dodatek brygadziowski, premia za paliwo na rok 2013. Skreślono członków rodzin korzystających z biletów, pracownik opłaci również VAT, zrezygnowano ze wszelkich środków czystości, nie były już wydawane w 2012 roku, a na 2013 rok wykreślono to z układu, zrezygnowano z ekwiwalentu za panie odzieży. Odnośnie środków PFRON, to na dzień dzisiejszy zaświadczenia przyniosły 2 osoby, a 3 są w trakcie. W sumie w 2013 przyniesie to 200 tys. zł.

Dodała, że 3 osoby już odeszły z pracy, tj. dwie odeszły jedna jest na wypowiedzeniu i jeszcze pracuje oraz 4 osoby odeszły na emeryturę. Są to kierowcy, którzy mieli nadal pracować, nie było więc ich w planie odpraw, w chwili obecnej zmienili zdanie i odchodzą. Jedna odeszła wcześniej, jedna na koniec października, oraz dyrektor. W sumie jest to 7 osób, którym należało wypłacić wynagrodzenie, składkę ZUS i socjalne daje spora kwotę, która nie była planowana. W roku przyszłym 2 osoby będzie odchodziło na emeryturę. Zatrudnienie więc się zmniejszy, będzie również w związku z monitoringiem zlikwidowane stanowisko dozorczy.

Radny Janusz Nowakowski dodał, że uzgodniono z załogą, że zwolnienia są ostatnim elementem działania, jeżeli nie odniosą skutku inne. Należy racjonalnie wykorzystać potencjał jaki jest w chwili obecnej w firmie, a więc konieczne są przesunięcia z działów do działów. Jeżeli osoby, które są przesuwane nie posiadają odpowiednich kwalifikacji, zdobywają takie kwalifikacje. Jako przykład podał dozorców, którzy mogą przekwalifikować się i zostać kierowcami. W chwili obecnej już jeden dozorca rozpoczął kurs na kierowcę. Być może dzięki tym działaniom, propozycje, że trzeba zwolnić 6-7 osób będą nieaktualne, ponieważ pracownicy zostaną przekwalifikowani i umieszczeni tam, gdzie jest potrzeba. Zwrócił uwagę, że w 2011 roku zatrudnionych w przedsiębiorstwie było 106 osób, w 2012 roku – 100, na rok 2013 planują zatrudnienie na poziomie 96 osób.

Elżbieta Zyskowska – Gł. Księgowa kontynuując zwróciła uwagę, że w budżecie na ten rok nie był ujęty koszt odpraw i oszczędności, które powstały paliwie, w związku z niewykonaniem wozokilometrów pozwoliły te koszty pokryć. Dodała, że normy zużycia paliwa od 1 czerwca zostały o 2 litry na liniach miejskich zmniejszone, i 15 września jeden litr na wszystkich liniach. Paliwo w skali roku wzrosło o 8,56 %. Oszczędności na paliwie wyniosły 150 tys. zł i tym sposobem mogli te odprawy wypłacić. Wyjaśniła następnie, że w związku z tym, iż te normy zostały zmniejszone, w tym roku posiadają oszczędności w wysokości 60 tys. zł, na rok przyszły jest to skala 150 tys. zł. Kroki zostały więc już poczynione, ale na efekty należy jeszcze poczekać. Odpowiadając radnej Krynickiej wyjaśniła, że zdają sobie sprawę, iż zasady nagród jubileuszowych również ulegną zmianie, ale na to również trzeba czasu. To, co było można zrobić szybko, aby odczuć, zostało zrobione. Zauważyła, że przy minusowych środkach obrotowych w wysokości 835 tys. jest problem z płatnością. Najbardziej uwidoczniło się to w miesiącach wakacyjnych. To, że te środki inwestycyjne po przetargu uruchomiono i zostały one przekazane miesiąc wcześniej, to zostały one tylko przesunięte, aby wypłacić, ponieważ we wrześniu już wpływy były większe i sukcesywnie płatność poprawi się.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos zwróciła uwagę, że wypowiedzi Prezydenta i dyrektora wynika, iż planowane jest przedłożenie radnym kalendarium odnośnie podejmowania działań w strategii polepszenia sytuacji. Prosi więc o informacje, czy radni mogą liczyć na określenie w datach konkretnych działań. Uważa, że radni nie mogą czekać, a zmiany będą przeprowadzane być może cały 2013 rok. Sytuacja jest poważna i radni powinni otrzymać kalendarz podejmowanych działań przez nowy zarząd MPK. Dodała, że zrozumiała apel radnego Nowakowskiego, aby radni pomogli. Ona jako radna bardzo by chciała pomóc i na to wyraża zgodę, ale nie wyraża zgody, aby na ta pomoc składali się mieszkańcy, poprzez np. podnoszenie podatków. Prosi o wyjaśnienie, czy jest prawdą, że środki finansowe przeznaczone na inwestycje przez Radę w roku bieżącym, zostały przekazane, zagospodarowane na wynagrodzenia pracowników, jeżeli tak, to co z tym będzie.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odnosząc się do wypowiedzi radnej zwrócił uwagę, że mówił wcześniej, że jest umówiony z Januszem Nowakowskim, że po 1 grudnia takie kalendarium otrzyma i zaprezentuje go Radzie. Będzie obejmował wszystkie działania, łącznie z układem zbiorowym. Zauważył, że za komunikację miejską odpowiada miasto. Cieszy się, że obecny zespół działa dynamicznie i skutecznie, ale są sytuacje, że ustawy, o których mówił radny Nowakowski nie pozwalają podjąć pewnych działań. Zauważył, że nie jest to przedsiębiorstwo, które będzie przynosiło zyski, bo jest to służba publiczna i czy będzie się chciało, czy nie, z budżetu miasta trzeba będzie dokładać. Cieszy się, że będą oszczędności, ponieważ będą szły mniejsze środki z budżetu miasta.

Elżbieta Zyskowska – Gł. Księgowa odpowiadając radnej Rabczyńskiej wyjaśniła, że jest to prawdą, ponieważ rozpoczęto przetargi na inwestycje i w tym momencie poprosiła o środki, ponieważ inwestycja została już uruchomiona i być może trzeba będzie płacić zaliczki, a ponieważ sytuacja finansowa w przedsiębiorstwie jest taka, a nie inna, co powoduje zachwianie płynności finansowej, w związku z tym, że tych środków na inwestycje przesunęli. Jest to na krótko, a prace trwają i jeżeli będą faktury będą je płacili. Te środki zostały przesunięte na jakiś moment, bo są to środki na inwestycje i zostaną przeznaczone na inwestycje, a dotacja celowa jest zawsze rozliczana na koniec roku. Wszystko będzie wydatkowane tak, jak jest zaplanowane.

Radna Hanka Gałązka zabierając głos zwróciła uwagę, że radni otrzymali bardzo obszerne informacje na temat działalności przedsiębiorstwa, a takie informacje były bardzo potrzebne. Uważa, że jest duża perspektywa, bo jest już zmiana dyrekcji, a Janusz Nowakowski jest osobą kompetentną, fachowcem i może to zrobić dobrze. Należy więc zaufać radnemu Janoszowi Nowakowskiemu i podejść do tego spokojnie, bo na wszystko potrzeba czasu i spokoju.

Elżbieta Zyskowska – Gł. Księgowa uzupełniając wypowiedź wyjaśniła, że ponieważ dotacja w pierwszej wersji została przyznana 4.825 tys. i dzieląc ją na zaplanowane wozokilometry wyszła 2,96. Gdyby ta sama dotacja była podzielona na obecnie przewidywane wozokilometry, to dotacja wyszłaby 3,28. W chwili obecnej przychody i koszty urealniła i kwota wynosi 3,30, co daje 32.435 zł więcej dotacji.

Radna Wanda Mężyńska zwróciła uwagę, że z tego co wie, zgodnie z zasadą, jeżeli Rada przyznaje środki na inwestycje, to środki te nie mogą być przeznaczone na inny cel. Zwróciła następnie uwagę, że trudna sytuacja w zakładzie funkcjonuje już od roku, czemu więc tych wszystkich spraw, które dzieją się teraz nie podejmowano już rok wcześniej, czy z Dyrektorem również nie można było rozmawiać wcześniej, wynika bowiem, że Dyrektor Szczech hamował rozwój tego przedsiębiorstwa, dobrze więc, że odejdzie.

Elżbieta Zyskowska – Gł. Księgowa odpowiadając radnej Mężyńskiej powtórzyła, że te środki zostały przesunięte na jakiś moment, bo są to środki na inwestycje i zostaną przeznaczone na inwestycje, a dotacja celowa jest zawsze rozliczana na koniec roku. Wszystko będzie więc wydatkowane tak, jak jest zaplanowane, bo jest to jedno konto w banku.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odnosząc się do wypowiedzi radnej stwierdził, że rozmowy, o których radna mówi trwały praktycznie od pierwszego dnia jego kadencji. Mógł skrócić okres jego dyrektorowania o 2-3 miesiące, albo wypowiedzieć pracę po 40 latach.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos w dyskusji stwierdził, że jego zdaniem należy „uderzyć się w piersi” i nauczyć się na przyszłość, aby nie bać się podejmować trudnych tematów, wszyscy bowiem pamiętają, że temat ulg poruszany był już dawno. Widzi również pierwszy plus zmiany w MPK, bo okazuje się, że rzeczy które były niemożliwe, stały się możliwe.

Radny Andrzej Wojtkowski zabierając głos zwrócił uwagę, że pół roku temu Prezydent mówił o utworzeniu spółki, a w chwili obecnej z toczącej się dyskusji ma wrażenie, że powraca się do dotychczasowego dotowania. Jego zdaniem na dzień dzisiejszy to przedsiębiorstwo jest „studnią bez dna” i w związku z tym, co się dzieje ma obawy, czy za pół roku sytuacja się nie powtórzy. Poprosił następnie o wyjaśnienia, czy zwolnienia w MPK będą, czy też nie.

Radny Janusz Nowakowski odpowiadając radnemu na pierwsze wątpliwości wyjaśnił, że na 2013 rok w projekcie budżetu będą niższe niż w 2012. Oznacza to, że podjęte działania przyniosą określone skutki. Dodał, że nie przewidują podwyżki cen biletów.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos stwierdził, że zastanawia się czy Rada musi podjąć tą uchwałę, skoro ma być lepiej, ma być poprawa.

Radny Janusz Nowakowski odpowiadając radnemu wyjaśnił, że te wszystkie działania o których mówili będą realne, ale przy założeniu, że Rada podejmie tą uchwałę. Jeżeli ta uchwała nie zostanie podjęta, to oznacza to, że do tych 835 tys. zł na koniec 2012 r. dopiszą ok. 300 tys. zł straty. Ten projekt uchwały to jest to, o co proszą.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że dobrze się stało, iż konkurs na dyrektora wygrał Janusz Nowakowski. Dodała, że ona ma ograniczone zaufanie do ekipy, która jest „przy władzy”, bo skoro było źle i nic się nie działo, to ma to oznaczać, że dyrektor Szczech był tak silny, a pozostali byli tak słabi. Brak działań doprowadził do tego, że w chwili obecnej sytuacja jest beznadziejna. W związku z powyższym będzie głosowała przeciw.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos stwierdził, że należy dać szansę Januszowi Nowakowskiemu, ale sytuacja musi być czytelna. Zauważył, że radny Nowakowski nie jest jeszcze dyrektorem i nie działa na swoje konto. Dyrektorem będzie dopiero od 1 grudnia, w związku z powyższym proponuje, aby tą szansę dać od 1 grudnia, a chwili obecnej nie zmieniać.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos zwrócił uwagę, że bardzo szczegółowo została omówiona sytuacja przedsiębiorstwa. Dodał następnie, że Janusz Nowakowski pracuje już „na własne konto” i ma już rezultaty i nie wie czemu miałyby służyć taka „ucieczka”. W związku z powyższym zwraca się do Komisji o pozytywne zaopiniowanie tej propozycji.

Radny Janusz Nowakowski odnosząc się do wypowiedzi radnego Mieczkowskiego i radnej Rabczyńskiej zwrócił uwagę, że dyskusja dotyczy środków nie dla niego, ale o środkach dla komunikacji miejskiej i w dniu dzisiejszym szansa jest dawana nie jemu, ale MPK. On nawet, gdy nie zostanie dyrektorem sobie poradzi. Uważa, że do tematu należy podejść bardziej pragmatycznie. Dodał, że temat ten również poruszał na spotkaniu z załogą i powiedział załodze dobitnie, że z dniem 1 grudnia wcale nie musi być dyrektorem, wszystko zależy od tego, jak załoga ustawi się do wszystkich proponowanych przez niego zmian. Jeżeli załoga to zaakceptuje, to jest zainteresowany byciem dyrektorem, ponieważ wówczas widzi szansę, że cokolwiek jest możliwe do zmian.

Grażyna Kołodziejaska – Skarbnik Miasta przedstawiła wniosek Prezydenta w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ZB w Łomży zgodnie z drukami nr 400, 400A zwróciła uwagę, że ta stawka w roku 2011 nie była uregulowana i w roku bieżącym jest taka sytuacja, że oprócz tego iż sytuacja MPK jest trudna, to MPK zwraca do budżetu 77 tys. zł dotacji z roku ubiegłego. Radni muszą więc mieć świadomość, w jak dużym stopniu da decyzja obciąż rok bieżący.

Radna Bernadeta Krynicka odnosząc się do wypowiedzi Skarbnik Miasta stwierdziła, że to wystąpienie potwierdza fakt, że źle się działo i nikt nic nie zrobił w tej dziedzinie. Wracając do kwestii dyrektora Szczecha stwierdziła, że nie jest to takie proste, że jak dyrektor Szczech jest na zwolnieniu, to przyjdzie i będzie zdolny do pracy, będzie musiał przejść badania, określone procedury. Jeżeli te kwestie zostaną przedłużone, to co wówczas.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos wyjaśnił, że jeżeli będzie nadal miał zwolnienie, wówczas trzeba będzie wypłacić ekwiwalent, ale na emeryturę odchodzi.

Radna Bogumiła Olbryś zabierając głos zwróciła uwagę, że w dyskusji radni otrzymują „pakiet zapewnień”, ale jest on wirtualny. Prosi więc o odpowiedź, co zmieni się od grudnia, co będzie pewnikiem. Przypomniała, że w sierpniu 2011 r. na terenie bazy MPK odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i jest zła na siebie, że wówczas, gdy radni otrzymali informację na temat złej płynności finansowej przedsiębiorstwa, nie drażyła tego tematu.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając wyjaśnił, że jeżeli ta decyzja nie zostanie podjęta zadłużenie będzie się pogłębiało i z 800 tys. zł będzie

1.190 tys. zł. Przyznając te 290 tys. zł zadłużenie nie będzie pogłębiane. Zauważył, że o podjętych działaniach mówił dużo radny Nowakowski. Daje słowo i to jest jego zobowiązanie wobec Rady, że w pierwszych dniach po objęciu stanowiska Janusz Nowakowski jako dyrektor ma mu przedłożyć konkretne działania z podaniem okresów wdrażania. Prosi, aby w chwili obecnej dać szansę na działania. Dodał, że pierwotny projekt budżetu zakładu, który otrzymał od księgowej przewidywał w tym roku na minus 390 tys. zł i w 2013 również minus 390 tys. zł. druga wersja, która otrzymał w chwili obecnej, a nad którą pracował zespół w składzie obecnym na posiedzeniu nie przewiduje zadłużenia.

Elżbieta Zyskowska – Gł. Księgowa dodała, że 7 osób odeszło w tym roku, odprawy zostały wypłacone. Do końca roku odejdzie jeszcze jedna osoba w grudniu, w listopadzie i październiku, a więc ten rok jest taki jaki jest.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos stwierdził, że zagłosuje za, ale w takim przypadku, gdy będzie zapewnienie załogi, że pójdą na rękę i będzie naprawa i wszystko będzie szło w dobrym kierunku. W dniu dzisiejszym w trakcie głosowania albo się wstrzyma, albo będzie przeciwny.

Radny Henryk Piekarski zabierając głos stwierdził, że „buduje go” tocząca się debata, ponieważ przedsiębiorstwo to na taką debatę zasługuje. Uważa, że czas od maja do dnia dzisiejszego nie był czasem straconym. Dodał, że na dzień dzisiejszy zmieniła się świadomość załogi. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Grzymała stwierdził, że może złożyć zapewnienie, w sposób pośredni i w imieniu załogi, że będzie pracował na to, aby to się udało i jest pewny, że to się uda.

Następnie na wniosek radnego Mieczkowskiego Przewodnicząca ogłosiła przerwę.

Po przerwie radny Janusz Mieczkowski zabierając głos zauważył, że problem jest niezmiernie ważny i radni Klubu PiS zauważają nową jakość w dążeniu do rozwiązania problemu. Ich zdaniem ta nowa jakość jest to, że wypowiada się w tej kwestii załoga i wyraża wolę zmian. Podkreślił, że wszystkim Radnym zależy na tym, aby to przedsiębiorstwo dobrze działało i aby załoga nie poniosła specjalnego uszczerbku. Biorąc to pod uwagę chcieliby, aby w tej kwestii wypowiedział się Dyrektor Kosakowski, jakie jest jego stanowisko w tej sprawie, czy zgadza się z tym, co było mówione na posiedzeniu, czy jest to dobry sposób rozwiązywania problemu.

Marek Kosakowski – Z-ca Dyrektora MPK odpowiadając na zapytanie stwierdził, że rozwiązania, które proponuje Janusz Nowakowski są realne i będą realizowane i popiera je.

Radny Janusz Mieczkowski odnosząc się do wypowiedzi Z-cy Dyrektora stwierdził, że radni Klubu PiS wstrzymują się od głosu i do sesji czekają na czytelny sygnał od załogi.

Komisja nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 7 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i 6 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ZB w Łomży.

Ad. 3 a i b

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie materiałów.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta przedstawiła wniosek w sprawie stawek podatków i opłat na rok 2013 zgodnie z drukami 398, 398A wraz z

materiałem uzupełniającym. Odnosząc się do wzrostu podatku o 6% zwróciła uwagę, że te 6%, to 1 grosz na m² od budynków mieszkalnych. Zauważyła, że przy 60-metrowym mieszkaniu jest to różnica w skali roku o 2,40 zł. Następnie przedstawiła dla porównania stawki w ościennych miejscowościach. Dodała, że podatki i opłaty lokalne stanowią dochód miasta i stanowią podstawę do wyliczenia subwencji wyrównawczej. Jeżeli więc samorząd ma niższe dochody z tyt. podatków i opłat lokalnych, to automatycznie po przeliczeniu na jednego mieszkańca te dochody spadają i automatycznie wskaźniki do przeliczania subwencji spadają i miasto otrzymuje niższą subwencję na rok następny.

Prezydent Mieczysław Czerniawski dodał, że miasto na podatkach własnych przyjmując niższe stawki traci milion złotych i na subwencji drugi milion.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta kontynuując poinformowała, że projekt subwencji wyrównawczej w gminach na 2012 rok wynosił 7.085 tys. zł i przewidywane jest, że tyle miasto otrzyma, natomiast projekt subwencji na rok 2013 zakłada 4.691 tys. zł, w przypadku powiatu na 2012 rok subwencja wynosiła 1.421 tys. zł, na 2013 rok planowana jest 666 tys. zł.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos stwierdził, że mimo tego, iż miasto posiada jedno z najniższych zadłużeń, to i tak coraz trudniej jest złożyć i zbilansować budżet na rok następny. Muszą schodzić przede wszystkim z wydatków bieżących, aby sprostać formule Ministra Finansów i aby zabezpieczyć środki na inwestycje. Prosi więc o merytoryczną dyskusję nad tą uchwałą, gdyż jest ona dla nich wiążąca, ponieważ budżet będą składać tak, jakie będą dochody z podatków. Dodał, że realizując Programy; Budowy ulic i Modernizacji chodników przewidują w budżecie na ten cel 20 mln zł z dochodów własnych. Jeżeli więc będą mniejsze dochody własne, mniej zadań będzie można zrealizować. Następnie przybliżył inwestycje, które planowane są do realizacji przy pomocy środków zewnętrznych i będą wpisane do projektu budżetu.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że miesiąc temu Rada przyjęła założenia polityki społeczno-gospodarczej na 2013 rok, których fragment zacytował. W związku z tym pyta, czemu w konstruowaniu tych podatków nie wzięto pod uwagę wskaźników zawartych w założeniach. Dodał, że do niego przemawia tylko argument związany z subwencją. Zauważył, że założenia polityki odnoszą się do uwarunkowań lokalnych, a w tym roku i tak mieszkańcom „funduje się” podwyżki w wielu dziedzinach. Dotyczy to również przedsiębiorców i obawia się, że przy zbyt wielu podwyżkach będą również szukać oszczędności i może to być ograniczanie zatrudnienia. Uważa więc, że należałoby się zastanowić, czy trzymać się tych 4%, czy obniżyć poniżej 3%.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta zabierając głos zauważyła, że założenia były opracowywane dużo wcześniej i również w oparciu o wytyczne do Polityki Społeczno – Gospodarcze Państwa przyjęte przez Rade Ministrów, a więc też był to projekt. Dodał, że nie wszystkie wskaźniki tam podane zostały zachowane i nie wszystkie wskaźniki zawarte w założeniach da się wprost przełożyć na budżet, realia bowiem pokazują wręcz coś innego w stosunku do założeń i obietnic, które przedkłada państwo. Odpowiadając na zapytanie dot. wpływów z Galerii wyjaśniła, że nie odniesie się w chwili obecnej, ale jeżeli radni analizowali zmiany w budżecie, to pierwotnie założone dochody z podatków w tym budżecie już odbijają się negatywnie i należy je zmniejszać.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos poprosiła o wyjaśnienie, czy nie ma obawy, że przedsiębiorcy łomżyńscy w związku ze wzrostem podatków nie będą „uciekać” z działalnością z miasta.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos wyjaśnił, że przedsiębiorcy uciekają z miasta nie dlatego, że są zbyt wysokie podatki, ale dlatego, że częściej są kontrole przez Urząd Skarbowy np. w Warszawie taka kontrola jest przeprowadzana raz na 5 lat.

Radny Andrzej Grzymała poprosił o przybliżenie definicji subwencji.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że subwencja są to środki, które przyznawane są z budżetu państwa na realizację podstawowych zadań jednostki samorządu terytorialnego.

Radny Andrzej Grzymała kontynuując wypowiedź zauważył, że jeżeli płacone są mniejsze podatki, których część pozostaje w kieszeniach podatników, to miasto prześle mniej do budżetu państwa i mniej z budżetu otrzyma. Uważa więc, że straty w subwencji, o których się mówi są stratami pozornymi. Zauważył, że Ostrołęka nie podnosi podatków od kilku lat i nikt nie ucieka stamtąd. Rozumie, że przez to nie zostanie zrealizowana jakaś ulica. Dodał, że w latach wcześniejszych Rada w jednym roku podatków nie podniosła i nic się nie stało. Podkreślił, że jest kryzys i każdy mieszkaniec każdą wydatkowaną złotówkę będzie oglądał kilka razy zanim ją wyda, a podwyżek będzie wiele, bo wszystkie opłaty idą w górę.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta odnosząc się do wypowiedzi radnego stwierdziła, że teoretycznie Radny ma rację, ale zapomniał o tym, że w kieszeni większości podatników jakieś środki zostaną, ale są mieszkańcy, którym nic nie zostanie, natomiast jednostki samorządu terytorialnego realizując zadania własne w zakresie polityki społecznej zobowiązane jest zaspokoić podstawowe potrzeby bytowe tych mieszkańców. Jest wiele dziedzin, które nie zarabiają, a na utrzymanie których należy zabezpieczyć środki, bo np. z usług straży pożarnej korzysta każdy bezpłatnie, a na utrzymanie tych służb szeroko pojętej pomocy społecznej należy w budżecie zabezpieczyć środki.

Prezydent Beniamin Dobosz zabierając głos zwrócił uwagę, że zawsze jest problem z czego z czego sfinansować społecznie niezbędne nakłady inwestycyjne. Dodał, że w mieście realizowana jest polityka społeczna, polityka inwestycyjna i należy powiedzieć wprost, że 1.700 tys. zł z tytułu wzrostu podatków od nieruchomości pozwoli zrealizować 4 ulice z Programu Budowy Ulic. Jeżeli ma to odbywać się w ten sposób, że podatki nie zostają podnoszone i zostają „cięte” inwestycje, wówczas saldo zbilansuje się.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że ją bardziej niepokoją subwencje oraz sfera społeczna i oświata.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta zabierając głos stwierdziła, że rozmawiała z dyrektorami placówek oświatowych i w wielu stanach pomieszczeń jest zły i jej zdaniem nie można dopuścić do dalszej degradacji.

Radna Bernadeta Krynica zabierając głos zauważyła, że Prezydent i Skarbnik w wypowiedziach używają bardzo czułych argumentów, szantażu emocjonalnego, że czegoś nie będzie. Jej zdaniem być może nie trzeba będzie rezygnować i jako przykład podała Park Technologiczny, który kosztuje ogromne pieniądze i pamięta, jak Prezydent Dobosz nie był w stanie poinformować ile będzie tam miejsc pracy, w chwili obecnej okazało się, że nie będzie dofinansowania 90%, a pieniądze będą ogromne i nie wiadomo, co z tego będzie i czy się to zbilansuje. Zwróciła uwagę, że proponowane są inne rzeczy, na które również planowane są ogromne środki. Uważa, że być może nad tym należy się skupić, a nie mówić, że wszyscy płacą podatki.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos wyjaśnił, że w planowanym Inkubatorze ma być 30 - 40 miejsc. Zwrócił następnie uwagę, że w budżecie nie ma

ani Filharmonii, ani łądowiska, a zakupiony hangar będzie na siebie zarabiał w MOSiR.

Radna Bernadeta Krynicka kontynuując wypowiedź zwróciła uwagę, że od początku kadencji non stop obciążani są mieszkańcy różnymi opłatami, zarówno przez Rząd, jak i przez samorząd. Podkreśliła, że jest przeciwna podniesieniu podatków i tak będzie głosowała.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta zabierając głos zwróciła uwagę, że podatki są to dochody własne miasta, które są przeznaczone na określone cele i nie jest to żaden szantaż, ponieważ radni zdają sobie sprawę, że miasto nie prowadzi działalności gospodarczej i zadania własne realizuje z dochodów własnych. Dodała, że przykładowo wskazała 2-3 sfery zadań, ale w pozostałych dziedzinach sytuacja jest podobna, ponieważ wszystkie działania, które są realizowane przez miasto nie są działaniami dochodowymi. Podkreśliła, że istotną kwestią jest fakt, iż budżet jest tak skonstruowany, iż dochody bieżące muszą być zrównoważone wydatkami bieżącymi, środki na inwestycje są niezależną kwestią.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos stwierdził, że najprościej, aby uzyskać budżet na jakimś poziomie podnieść podatki, a być może podniesienia budżetu należy poszukać gdzieś indziej, być może należy zacząć od siebie.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos zwrócił uwagę, że przypomina sobie, jak jeszcze niedawno radny „atakował” jego i wnioskował, aby jak najszybciej wybudować parking i ogrodzenie przy SP nr 4. Zostało to zrobione i dobrze. Podaje to jako pozytywny przykład, ale jeżeli radny mówi o szukaniu środków z innych źródeł, to prosi o odpowiedź, bo być może są jeszcze jakieś źródła, o których nie wie. Jeżeli podaje, że na te inwestycje zasadnicze, które decydują o przyszłości miasta na rok 2013 – 2014 ściągają ponad 75 mln zł. to tylko pomnaża wartość, wzbogaca miasto. Dodał, że można przyjąć zasadę, że podatki nie zostają podniesione i być może raz tak było, nie pamięta.

Radny Janusz Nowakowski zabierając głos zwrócił uwagę, że Rada, która nie podwyższyła podatków, później tego żałowała, ponieważ później należało podnieść podatki podwójnie i zostało to źle odebrane przez mieszkańców. Jeżeli już, to należy podatki podnosić sukcesywnie po trochu, ale nie wstrzymywać.

Prezydent Beniamin Dobosz zabierając głos jako przykład podał nie podnoszenie przez dłuższy okres opłaty za użytkowanie wieczyste.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos podkreślił, że również został wybrany przez mieszkańców Łomży i również musi stanąć przed nimi, ale jeżeli chce się realizować przyjęte Programy, należy zabezpieczyć na nie środki.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos w dyskusji poddał pod rozwagę, czy nie należy iść w kierunku ściągłości podatków, bo gdyby podatki były ściągane w 100% wówczas podwyżki byłyby trochę inne.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta odpowiadając radnemu wyjaśniła, że 3% nieściągłości nie jest wysoką stawką, nie zwalnia to ich jednak z obowiązku podejmowania działań w kierunku ściągłości i takie działania są podejmowane. Są wysyłane wezwania i inne działania w tym kierunku. Dodatkowo wyjaśniła, że 3 %, to szacowane ryzyko, że ewentualnie te środki mogą spłynąć, lub nie. Może zdarzyć się bowiem, że podatnik wyjeżdża z kraju, bądź umiera i wówczas nie ma szans na ściągnięcie tych podatków mimo podjętych działań.

Przewodnicząca zabierając głos poddała pod rozwagę Prezydentowi i Skarbnik, aby w niektórych pozycjach zmniejszyć proponowane stawki podatków. Stwierdziła, że zdaje sobie sprawę z potrzeb i z tego, że dla pojedynczego podatnika nie są to zbyt wysokie stawki, a do budżetu miasta ogólny wpływ jest spory.

Prezydent Beniamin Dobosz zabierając głos zwrócił się z propozycją do radnego Grzymały i wszystkich zainteresowanych przedsiębiorczością, aby w 2013 roku powołać zespół, który przyjrzy się w sposób dokładny ulgom inwestycyjnym, aby były one atrakcyjne dla przedsiębiorców. Jeżeli bowiem jest podjęta uchwała, która nie budzi zainteresowania, to być może problem tkwi w konstrukcji tych ulg. Dodał, że wyszedł z propozycją i nie było reakcji ze strony przedstawicieli środowisk zainteresowanych.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos stwierdził, że analizuje te uchwały, zwrócił następnie uwagę, że w mieście jest wiele niezagospodarowanych miejsc, np. garaże między ulicami Sikorskiego i W. Polskiego, czy też inne, które można sprzedać i mieć pieniądze. Uważa, że szkoły posiadają zbyt duże tereny, które również można wykorzystać i również z tego tyt. mieć środki. Zwrócił uwagę na garaże znajdujące się naprzeciwko PUP, które w chwili obecnej są zaniedbane i „straszą”, a takich miejsc jest sporo.

Prezydent Mięczysław Czerniawski odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że myślą o tym, jak zabezpieczyć dochody miasta. Nie wyklucza, że 1 sierpnia roku przyszłego wystawią na przetarg budynek, w którym w chwili obecnej znajduje się ZDZ, zastanawiają się również nad działką przy ul. Reymonta, gdzie jest studium językowe, są to tematy, o których będą z Radą rozmawiać w stosownym czasie. Dodał, że prawdopodobnie będą musieli też podjąć decyzję o odstąpieniu od 5-gwiazdkowego hotelu ze Spa i wspólnie wymyślić inny program funkcjonalny dla Bulwarów i teren ten w końcu zagospodarować.

Radny Janusz Nowakowski zabierając głos stwierdził, że odkąd jest radnym pamięta, że zawsze przy podatkach odbywała się tego typu dyskusja i zawsze dyskutowano jak zachęcić inwestorów, jakimi mechanizmami aby tworzyli miejsca pracy, aby kontynuowali działalność gospodarczą. Odbywały się również spotkania środowiska przedsiębiorców z Radą i Prezydentami organizowane przez Izbę Przemysłowo – Handlową i padały pytania co przeszkadza tak naprawdę i co zachęca i pamięta wyraźnie spotkanie Prezydentów z Izbą Przemysłowo – Handlową w Hotelu Baranowski i każdy z przedsiębiorców otrzymał kartkę, aby mógł na niej wypisać, jakie elementy decydują o jego preferencjach i o tym, gdzie chce inwestować. Na kartce mieściło się ok. 20 - kilku pozycji i tak naprawdę 3-4 pozycje dotyczyło instrumentów, którymi dysponuje samorząd lokalny, większość spraw, to rzeczy o których decydują zupełnie inne mechanizmy. Wówczas skończyła się dyskusja na ten temat. Odpowiadając więc Prezydentowi na zapytanie dlaczego te ulgi nie są wykorzystywane wyjaśnił, że te instrumenty łącznie z ulgami inwestycyjnymi są śmieszne w porównaniu z tym, czym tak naprawdę kieruje się przedsiębiorca lokalizując swoją działalność w danym miejscu. W gospodarce rynkowej decyduje o tym prosty mechanizm, popyt – podaż, rynek zbytu. Uchwała Doty ulg jest takim działaniem pozornym.

Prezydent Beniamin Dobosz zabierając głos w kwestii pozorności działań stwierdził, że nie zgadza się z tym, bo co prawda bo co prawda ulga inwestycyjna nie ułatwia sprawy inwestowania, natomiast jeżeli jest pewien katalog możliwości, to w rękach samorządu te możliwości tkwią, chociażby to, że są na etapie tworzenia strefy, że dbają o dostępność komunikacyjną i wówczas ulga inwestycyjna ma znaczenie, bo jeżeli ktoś ulokuje zakład w Strefie i stworzy 20 – 40 miejsc pracy, to jest autentycznie klientem zdecydowanym, aby o ulgę się ubiegać. Sama ulga jest może śmieszna, ale w połączeniu z innymi elementami może być interesującym elementem pakietu, który oferuje miasto.

Radny Janusz Nowakowski zabierając głos zgodził się, że w pakiecie jest atrakcyjna. W odniesieniu do podatków zauważył, że dyskusja toczy się w kierunku, czy grosz podatku więcej czy mniej, a tak naprawdę jeżeli radnym wydaje się, że w Ostrołęce przez to, że przez jakiś czas były podatki na tym samym poziomie, spowodowało to, że jest więcej przedsiębiorców, to nie przyniosło to żadnych zauważalnych efektów w postaci ożywienia gospodarczego.

Radna Bogumiła Olbryś zabierając głos w dyskusji w kontekście pozyskania środków do budżetu zauważyła, że jest m.p.z.p. ulica Śmiarowskiego, która funkcjonuje, a jest zaniedbana. Wystarczy tamte tereny uporządkować i pozyskać piękne działki. Zwróciła następnie uwagę, że liczba mieszkańców miasta zmniejsza się.

Komisja nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 6 głosami za, przy 6 głosach przeciwnych i 0 wstrzymujących nie zajęła stanowiska w kwestii projektu uchwały w sprawie określenia stawek podatków od nieruchomości na 2013 rok.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta przedstawiła wniosek w sprawie opłaty od posiadania psów, terminów płatności oraz zwolnień na 2013 r. zgodnie z drukami 398, 398B.

Radny Ireneusz Cieślik zabierając głos w dyskusji zastanawia się, czy jest dobrym rozwiązaniem wprowadzenie zwolnienia od opłaty na rok czasu osoby, która posiada psa i go wysterylizuje, czy też wykastruje, ponieważ koszt tego zabiegu jest o wiele większy, niż stawka podatku. Uważa więc za zasadne, aby ulgę taką wprowadzić co najmniej na dwa lata. Proponowane rozwiązanie nie jest zbyt zachęcające, a 2 lata będzie już atrakcyjnym rozwiązaniem.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos poparła propozycje radnego Cieślika, ponieważ również uważa, że aby ulga była zachęcająca powinna być na dłuższy okres.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta odnosząc się do propozycji wyjaśniła, że spowoduje to, iż mniejsze środki będzie można przeznaczyć na schronisko.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos zwrócił uwagę, że są to stawki i ulgi na rok 2013, trzeba będzie to ponowić przygotowując stawki na rok 2013.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę, że jeżeli wniosek ten zostanie zgłoszony, to proponowana zmiana powinna być zaopiniowana przez Radcę Prawnego, a w chwili obecnej nie jest to możliwe.

Komisja nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 8 głosami za, przy 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psów, terminów płatności oraz zwolnień na 2013 r.

Ad. 4

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta przedstawiła wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 zgodnie z drukami nr 401, 401A informując, że po zmianach;

- 1) Plan dochodów - 247 328 973 złotych z tego: - bieżące 229 635 229 złotych
- majątkowe 17 693 744 złotych

- 2) Plan wydatków - 264 292 852 złotych z tego: - bieżące 224 268 537 złotych
- majątkowe 40 024 315 złotych
- 3) Plan przychodów 36 718 983 złotych
- 4) Plan rozchodów 19 755 104 złotych
- 5) Deficyt budżetu miasta w kwocie 16 963 879 złotych zostanie pokryty:
- przychodami z planowanych do zaciągnięcia kredytów i pożyczek w wysokości 16 174 183 złote, - wolnymi środkami w kwocie 789 696 złotych.

Radny Ireneusz Cieślik poprosił o wyjaśnienie, dlaczego doszło do zwiększenia środków na wynagrodzenia nauczycieli, co na to wpłynęło. Zauważył, że planując budżet, planuje się środki na cały rok, co takiego się stało.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta odpowiadając wyjaśniła, że z tego co wie, to w budżecie szkół nie były zaplanowane i ujęte podwyżki wynagrodzeń o 3,8% od września, godziny ponadwymiarowe od miesiąca września oraz 2% wzrost składki na fundusz pracy nie był przeliczony. Udało się jej zebrać wszystkie zapotrzebowania od placówek oświatowych i zapotrzebowanie wynosiło 2,7 mln zł do końca roku.

Radny Ireneusz Cieślik kontynuując wypowiedź stwierdził, że nie rozumie czemu powstały takie braki, skoro budżet planuje się na cały rok. Rozumie, że ujęto podwyżki 3,8%, ale nie rozumie godzin ponadwymiarowych, skoro jeżeli są to pierwsze, czy ostatnie godziny, to się nie odbywają. Dodatkowo nie rozumie jak mogą być godziny ponadwymiarowe, zwłaszcza, że jest wśród nauczycieli duże bezrobocie. Jego zdaniem coś jest nie tak.

Radna Hanka Gałązka poprosiła o wyjaśnienie jak przedstawia się sytuacja z zobowiązaniami w stosunku do jednostek niepublicznych.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wyjaśnił, że zobowiązania wobec placówek niepublicznych dotyczą lat 2008 – 2009 – 2010. Nie mają żadnych sygnałów, aby system, który wprowadzili obecnie kształtował dalsze zobowiązania. Dodał, że jest wyrok Sądu i do zapłaty mają ponad 400 tys. zł. Odpowiadając na uwagę radnej dotyczącą pociągnięcia osób odpowiedzialnych za tą sytuację do odpowiedzialności zwrócił uwagę, że osoby te nie pracują już w Urzędzie.

Przewodnicząca zabierając głos w dyskusji wróciła uwagę, że wykładnia prawna w tej kwestii nie była jednoznaczna, radni posiadali również różne interpretacje, nie było więc to takie jednoznaczne.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos zwrócił uwagę, że podane dane dotyczące zmian wysokości dotacji dla placówek oświatowych mówią tylko, że są to zmiany, ale nigdzie nie można wyczytać, czy są to zmiany dotacji zwiększające, czy zmniejszające tą dotację, zapisy są nieczytelne. Prosi więc o przybliżenie szczegółów.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że w chwili obecnej nie jest w stanie tego przedstawić.

Komisja ponownie poprosiła Panią Skarbnik, aby we wniosku do zmian w budżecie bardziej szczegółowo opisywano proponowane zmiany, poprosiła również aby na sesję przygotowała szczegółową informację na temat dotacji dla placówek oświatowych.

Komisja nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 5 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i 6 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 5

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta przedstawiła wniosek Prezydenta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 - 2024 zgodnie z drukami nr 402, 402/1, 402B.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że z materiałów wynika, iż następuje zmniejszenie środków na rewitalizację Starego Rynku. Czy ma to oznaczać, że w 2013 i 2014 nie będzie dalszej rewitalizacji Starego Rynku.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając wyjaśnił, że w roku 2013 planują wykonać ulice Rządową i Gielczyńską. Dodał, że w chwili obecnej miasta nie stać na rozpoczęcie przebudowy hali targowej. Chcą to rozpocząć w roku 2014. Zauważył, że rewitalizacja prowadzona jest ze środków własnych miasta i nie ma szans aby na halę targową pozyskać środki zewnętrzne.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos stwierdziła, że nie rozumie takiego sposobu rewitalizacji, gdzie robi się część rynku, później robi się ulice i znów wraca do hali. Będzie jeździł po tym co zrobione ciężki sprzęt i niszczył to, co już zrobione.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając wyjaśnił, że ujęto ulice Rządową i Gielczyńską, ponieważ na te ulice mogą otrzymać dofinansowanie w wysokości 40% i aplikują o te 40%. Wyjaśnił następnie, że hala będzie odnawiana, będzie przeprowadzana renowacja i nie sądzi, aby nastąpiły jakieś uszkodzenia.

Prezydent Beniamin Dobosz uzupełniając dodał, że prace przy hali targowej będą pracami remontowymi, nie będą to masy gruzu, kruszcu, w podziemiach znajdzie się tylko część toalety.

Prezydent Mieczysław Czerniawski dodał, że ulice Gielczyńska i Rządowa muszą być przebudowane wcześniej niż hala, ponieważ są w nich wszelkie media sieciowe i trudno by było robić halę, a dopiero później podłączać media.

Komisja nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 7 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i 4 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 6

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta przedstawiła wniosek w sprawie określenia procedury opracowania i uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu zgodnie z drukami nr 399, 399A.

Radna Elżbieta Rabczyńska zwróciła uwagę na zapis w paragrafie drugim, gdzie mówi się o terminach składania propozycji do budżetu przez radnych, rady osiedli i innych, i jest podany termin 31 sierpnia. Prosi o wyjaśnienie, z czego to wynika, ponieważ jest to okres wakacyjny i powoduje to pewne ograniczenia. Dobrze by było zmienić np. do 15 września.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że taki termin był przez Radę przyjęty w poprzedniej uchwale i tego nie zmieniano.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos zwrócił uwagę, że we wrześniu rozpoczynają już prace nad budżetem, ponieważ do 15 listopada

zobowiązani są przekazać projekt budżetu Radzie. Dodał, że termin 15 września nie zburzy tego harmonogramu.

Przewodnicząca poddała pod głosowania wniosek, aby termin składania propozycji do projektu budżetu przez radnych i rady osiedli zmienić z 31 sierpnia na 15 września.

Komisja wniosek przyjęła 12 głosami za.

Komisja nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 12 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z przyjętą poprawką.

Ad. 7

W sprawach różnych radni nie zgłosili problemów.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Protokołowała:

D. Śleszyńska

Przewodnicząca Komisji

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 26 października 2012 r.

w sprawie określenia stawek podatków od nieruchomości na 2013 rok /druk nr
398, 398A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie określenia stawek podatków od nieruchomości na 2013 rok /druk nr 398, 398A/ analizowała na posiedzeniu w dniu 26 października 2012 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta i Skarbnik Miasta oraz wnikliwej analizie, w wyniku głosowania 6 głosami za, przy 6 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących nie zajęła stanowiska odnośnie proponowanych stawek podatków od nieruchomości na 2013 rok.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 26 października 2012 r.

w sprawie opłaty od posiadania psów, terminów płatności oraz zwolnień na
2013 r. /druk nr 398, 398B/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie opłaty od posiadania psów, terminów płatności oraz zwolnień na 2013 r. /druk nr 398, 398B/ analizowała na posiedzeniu w dniu 26 października 2012 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta oraz Skarbnik Miasta projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psów, terminów płatności oraz zwolnień na 2013 r. zaopiniowała pozytywnie 8 głosami za, przy 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 26 października 2012 r.

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 /druk nr 401, 401A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 /druk nr 401, 401A/ analizowała na posiedzeniu w dniu 26 października 2012 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta oraz Skarbnik Miasta projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 zaopiniowała pozytywnie 5 głosami za, przy braku przeciwnych i 6 wstrzymujących.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 26 października 2012 r.

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata
2012 - 2024 /druk nr 402, 402/1, 402B/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 - 2024 /druk nr 402, 402/1, 402B/ analizowała na posiedzeniu w dniu 26 października 2012 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta oraz Skarbnik Miasta zaopiniowała pozytywnie 7 głosami za, przy braku przeciwnych i 4 wstrzymujących projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 - 2024.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 26 października 2012 r.

w sprawie określenia procedury opracowania i uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu /druk nr 399, 399A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie określenia procedury opracowania i uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu /druk nr 399, 399A analizowała na posiedzeniu w dniu 26 października 2012 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta oraz Skarbnik Miasta zaopiniowała go pozytywnie 12 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących z przyjętą poprawką polegającą na zmianie w § 2 terminu składania wniosków do projektu budżetu z „**31 sierpnia**” na „**15 września**”. Zdaniem Komisji miesiąc sierpień jest miesiącem wakacyjnym i może to stwarzać problemy w dostarczaniu wniosków. Przyjęcie natomiast terminu 15 września umożliwi przeprowadzenie spotkań i złożenie takich wniosków.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 26 października 2012 r.

w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do kosztów
1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ZB w Łomży /druk nr
400, 400A

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie ustalenia
stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla
Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ZB w Łomży /druk nr 400, 400A
analizowała na posiedzeniu w dniu 26 października 2012 roku i po wysłuchaniu
wyjaśnień Prezydenta Miasta, Skarbnik Miasta oraz przedstawicieli MPK ZB
zaopiniowała pozytywnie 7 głosami za, przy braku przeciwnych i 6 wstrzymujących
projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do
kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ZB w Łomży.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka